

Piotr Rubik, Wadowice- Roma

Chcesz opowiem Ci o Wadowicach,
Ja chodziłam po tym samym bruku
Tak jak Karol, gdy był mały,
Wpatrywałam się wytrwale
W obraz Matki Boskiej pełen łask
Grałem w piłkę na tych samych łąkach,
Latem także się kąpałem w Skawie
I lubiłem stać na górze,
Gdzie był klasztor Karmelitów,
skąd swój słynny szkaplerz Karol miał
Wadowice- idę swoją drogą
Wadowice- pierwsze było słowo
Na tej drodze Panie daj rafa omijać
Wadowice- Wadowija
Wadowice- Wadowija
Wadowice, nasza wspólna szkoła,
Gdzie na murze był łaciński napis
Casta placis superis, co oznacza w tłumaczeniu
'To co czyste się podoba bogom'
To poeta rzymski Albius Tibullus
Jego werset drzwi gimnazjum zdołał
Wskazał chłopcu, stąd, z Wadowic,
do Świętego Miasta drogę, które potem Karol kochał tak
Roma, Roma- idę swoją drogą
Roma, Roma- pierwsze było słowo
Na tej drodze Panie daj rafa omijać
Wadowija- moja Roma
Moja Roma- Wadowija
Wadowice, tutaj był początek
Ciepło mamy, którą wcześniej tracił
Brat, co nagle odszedł w ciszę
Ojciec zgięty na klęczniku
Jakby chciał wymodlić lepszy świat
Wadowice połączone z Rzymem
Jego losem niewidzialną nicią
Człowiek idzie swoją drogą, ale go prowadzi słowo
Tylko źródło zawsze jedno jest
Roma, Roma (Wadowice)- idę swoją drogą
Roma, Roma (Wadowice)- pierwsze było słowo
Na tej drodze Panie daj rafa omijać
Moja Roma (Wadowice)- Wadowija
Moja Roma (Wadowice)- Wadowija